

MIŁOŚĆ BOGA W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Ks. Sławomir Kunka

Mówić o miłości Boga, to mówić o Nim samym, bo przecież „Bóg jest miłością” (1 J 4,8). Miłość jest istotą Boga, Jego najgłębszą tajemnicą i jednocześnie pierwszoplanowym, najwyraźniejszym rysem Jego natury. Przy tym prostym założeniu trzeba się zgodzić, że rozważanie poświęcone zagadnieniu „miłości Boga w nauczaniu Jana Pawła II” będzie po prostu tożsame z charakterystyką głównych nurtów teologicznych nauczania bł. papieża Polaka.

Ze względu na bogaty i obszerny zbiór tekstów pontyfikatu Jana Pawła II w określeniu zakresu pola badawczego należy poczynić dwa ograniczenia. Pierwsze dotyczy źródeł opracowania. W tym przypadku będą to wybrane katechezy wygłoszone w ramach audiencji środowych od 5 grudnia 1984 r. do 3 lipca 1991 r.¹ Często komentato-

¹ Pius IX jako pierwszy z papieży udzielał audiencji generalnych. „Gdy w 1870 r. proces zjednoczenia Włoch doprowadził do okupacji Rzymu, Pius IX ogłosił się «więźniem Watykanu», odmawiając opuszczenia włości papieskich, leżących niedaleko Bazyliki św. Piotra. Ażeby pozostać w kontakcie z ludem Rzymu, ustanowił on zwyczaj audiencji generalnych, przeznaczonych dla wszystkich wiernych, w odróżnieniu od audiencji prywatnych, w których uczestniczyły tylko pojedyncze osoby lub określone grupy. Tradycja ta została podtrzymana przez jego następców, którzy widzieli w niej nawiązanie do roli biskupa jako nauczyciela i wychowawcy. Zazwyczaj te dwudziestominutowe przemówienia były

rzy pontyfikatu Jana Pawła II podkreślają, że katechezy poświęcone „teologii ciała”², mimo bogactwa swej treści i aktualności, przeszły ponad głowami słuchaczy, do których były skierowane³. Niestety, z perspektywy czasu to samo trzeba powiedzieć o kolejnych cyklach katechez poświęconych Bogu Ojcu⁴, Jezusowi Chrystusowi⁵, Duchowi Świętemu⁶, Kościołowi⁷ i Maryi⁸. Właśnie wybrane katechezy z tego okresu poświęcone trzem Osobom Boskim stanowią źródło niniejszego opracowania. Jedynie sporadycznie, dla zobrazowania, zostaną przywołane odniesienia do myśli Karola Wojtyły czy fragmenty ksiązek z czasu pontyfikatu, które mają ścisły związek z tematami poruszonymi we wspomnianych katechezach.

dla papieży okazją do poruszenia bieżących tematów, kwestii szczególnie bliskich ich sercu lub takich, w których czuli się najbardziej swobodnie, jednak nigdy wcześniej nie stanowiły one miejsca pogłębionej refleksji teologicznej. Dopiero Jan Paweł II zdecydował się poświęcić audiencje generalne na systematyczną i spójną katechezę” (Y. SEMEN, *Seksualność według Jana Pawła II* [Poznań 2008] 46-47).

² *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa (red. T. STYCZEŃ) (Lublin 2008). Katechezy te zostały wygłoszone od 5 grudnia 1979 r. do 28 listopada 1984 r. W ciągu tych czterech lat (z małymi przerwami) papież poświęcił swoje audiencje generalne „na rozwijanie idei, którą sformułował po raz pierwszy w swej książce *Miłość i odpowiedzialność* [1960] – iż miłość fizyczna człowieka stanowi obraz wewnętrznego życia Boga, Trójcy Świętej” (G. WEIGEL, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II* [tłum. M. TARNOWSKA i in.] [Kraków 2005] 422).

³ Por. WEIGEL, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, 434.

⁴ *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Bóg Ojciec* (Kraków – Ząbki 1999) [dalej cyt. jako: KBO].

⁵ *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Jezus Chrystus* (Kraków – Ząbki 1999) [dalej cyt. jako: JCH].

⁶ *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Duch Święty* (Kraków – Ząbki 1999) [dalej cyt. jako: KDS].

⁷ *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Kościół* (Kraków – Ząbki 1999); głoszone od 10 lipca 1991 r. do 30 sierpnia 1995 r.

⁸ *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II. Maryja* (Kraków – Ząbki 1999); głoszone od 6 września 1995 r. do 12 listopada 1997 r.

Drugie ograniczenie dotyczy samego tematu miłości Boga. Z katechez Jana Pawła II wygłoszonych od 5 grudnia 1984 r. do 11 grudnia 1997 r. wyczytać można bardzo wnikliwą i wielowątkową wizję teologiczną Bożej miłości. Tu podjęty zostanie tylko pierwszy, a przy tym źródłowy jej wątek, czyli miłość Trójcy Świętej. Usprawiedliwia to fakt, że teologia papieża Polaka opiera się na paradygmacie trynitarnym. Jest to teologia integralna, wrażliwa na sprawy Boga, a przez to również wierna prawdzie o człowieku. Bóg jest Trójcą Świętą, człowiek natomiast obrazem Boga Trójjedynego. Stąd niniejsze opracowanie, oparte jedynie na katechezach poświęconych Bogu Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu, podejmie temat „wewnętrznego” i „zewnątrznego” aspektu Bożej istoty, miłości Ojca i Syna oraz Ducha Świętego jako Miłości Ojca i Syna.

1. „BÓG JEST MIŁOŚCIĄ” **– PRAWDA „WEWNĘTRZNA”** **I „ZEWNĘTRZNA” ISTOTY BOGA**

Punktem wyjścia niniejszej analizy nauczania Jana Pawła II można uczynić proste stwierdzenie św. Jana, że „Bóg jest miłością” (1 J 4,8). Zdanie to mówi o Bogu Jedynym, ale jednocześnie o Trójcy Świętej, gdyż „Bóg jest miłością w samym wewnętrznym życiu Jedynego Bóstwa”⁹. Objawienie Ojca, Syna i Ducha Świętego zostało poprzedzone objawieniem Boga w Starym Testamencie. Tam jawi się On jako Stwórca świata, opiekun narodu wybranego, Bóg wierny i sprawiedliwy w przymierzu z Izraelem¹⁰ oraz jako Ojciec przemawiający do człowieka przez proroków, prowadzący go do poznania prawdy przez lud wybrany i jego historię. Natomiast w Nowym Testamencie dokonało

⁹ „Bóg Jedyny niewysłowioną i przenajświętszą Trójcą: Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Katecheza nr 33”, *KBO*, 2.

¹⁰ Zob.: „Bóg Przymierza. Katecheza nr 31”, *KBO*; „Pięćdziesiątnica: wypełnienie Nowego Przymierza. Katecheza nr 11”, *KDS*.

się objawienie trynitarne. Wcielony Logos jest Tym, który objawia Boga jako Tróję Świętą.

Jezus Chrystus, Boży Syn, z jednej strony odsłania „to, kim Bóg jest dla człowieka, a z drugiej: kim Bóg jest w sobie samym – właśnie: w swym wewnętrznym życiu”¹¹. Oba poziomy objawienia stykają się ze sobą na poziomie prawdy, że „Bóg jest miłością”. Przez tę prawdę odsłania się przed człowiekiem, kim Bóg jest dla niego, a także – na poziomie uchwytnym dla ludzkiego pojmowania – „odsłania się: kim jest sam w sobie”¹². Człowiek poznaje Boga jako „Jedność, czyli Komunię Ojca, Syna i Ducha Świętego”¹³. Bóg, który „jest miłością” przez Chrystusa daje się poznać człowiekowi „jako niewysłowiona Komunia Osób”¹⁴. Owa miłość Boża przewyższa to wszystko, co człowiekowi w jego ziemskim życiu jako miłość może się jawić. Janowe stwierdzenie, że „Bóg jest miłością” (1 J 4,8) wyznacza szczyt wiary Kościoła. Bóg bowiem „objawił siebie samego jako Miłość ostatecznie i definitywnie w krzyżu Chrystusa i w Jego zmartwychwstaniu”¹⁵, które jest dla każdego człowieka i całej ludzkości „miarą wyznaczoną złu”¹⁶.

W ramach wewnętrznej wspólnoty Boskich Osób mówi się o „pochodzeniach”, które są „w Bogu samym”¹⁷. Natomiast „posłania” Osób Boskich, które „stanowią o całej ekonomii zbawienia w dziejach ludzkości”¹⁸, są wymownym

¹¹ „Bóg Jedyny niewysłowioną i przenaświętszą Tróją: Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Katecheza nr 33”, *KBO*, 6.

¹² „Bóg Jedyny niewysłowioną i przenaświętszą Tróją: Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Katecheza nr 33”, *KBO*, 6.

¹³ Por. „Bóg Jedyny niewysłowioną i przenaświętszą Tróją: Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Katecheza nr 33”, *KBO*, 6.

¹⁴ „Bóg Jedyny niewysłowioną i przenaświętszą Tróją: Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Katecheza nr 33”, *KBO*, 2.

¹⁵ „Bóg jest miłością. Katecheza nr 32”, *KBO*, 1.

¹⁶ Zob. JAN PAWEŁ II, *Pamięć i tożsamość*. Rozmowy na przełomie tysiącleci (Kraków 2005) 11-37.

¹⁷ „Duch Święty. Katecheza nr 38”, *KBO*, 5.

¹⁸ „Duch Święty. Katecheza nr 38”, *KBO*, 5.

obrazem tych „pochodzeń”. „Syn pochodzący przedwiecznie od Ojca jako z Niego zrodzony, przybrał w czasie ludzką naturę dla naszego zbawienia”¹⁹. Natomiast „Duch Święty, który «pochodzi» od Ojca i od Syna, objawił się najpierw podczas Chrztu²⁰ i Przemienienia Jezusa²¹, a potem w dniu Pięćdziesiątnicy²², kiedy został zesłany na Jego uczniów”²³, przebywających „razem na tym samym miejscu” (Dz 2,1). Zatem jak „pochodzenie” w wewnętrznej komunii Osób Boskich świadczy o tym, że „Bóg jest miłością”, tak „posłania” są tego zewnętrznym wyrazem²⁴.

Wewnętrzna komunia Ojca, Syna i Ducha Świętego jest miłością Boga Jedyne. „Bóg, w absolutnej jedności Bóstwa, jest Ojcem i Synem”²⁵. Jest tak przez odwieczne rodzenie i zrodzenia²⁶. Rodzenie to „odbywa się na sposób intelektualny (*per modum intelligibilis actionis*)”²⁷. W owej „jedności Bóstwa miłość jest z jednej strony ojcowska, z drugiej – synowska”²⁸. Z jednej bowiem strony „Ojciec rodzący miłuje Syna zrodzonego”, z drugiej zaś „Syn miłuje Ojca miłością, która utożsamia się z miłością Ojca”²⁹. Bóg jest także Duchem Świętym. „Wzajemne Upodobanie”, „wzajemna Miłość” Ojca i Syna „pochodzi w Nich i od Nich jako osoba”³⁰. Duch Święty, którego „tchną” Ojciec

¹⁹ „Duch Święty. Katecheza nr 38”, *KBO*, 5.

²⁰ Zob. Mk 1,10.

²¹ Zob. Mt 17,5.

²² Zob. Dz 2,1-4.

²³ „Duch Święty. Katecheza nr 38”, *KBO*, 5.

²⁴ Zob. J 3,16-17 i 15,26.

²⁵ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 3.

²⁶ Por. „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 3.

²⁷ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 2.

²⁸ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 3.

²⁹ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 3.

³⁰ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 3.

W Symbolu *Quicumque* czytamy: „Spiritus Sanctus a Patre et Filio, non factus nec creatus nec genitus, sed procedens” (H. DENZINGER, *Enchiridion symbolorum definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*. Edizione bilingue sulla 40ª edizione [red. P. HÜNERMANN] [Bologna 52009] nr 75).

i Syn, jest Duchem Miłości, a jako Taki, jest także „Osobą Im współistotną”³¹, równą Im w Bóstwie.

Z powyższej refleksji wynika, że Jedyne Bóg „odwiecznie jest Ojcem, Synem i Duchem Świętym”³². Na czym zatem polega wewnątrztrynitarne „zróżnicowanie” osobowe w absolutnej jedności Bóstwa? Otóż „trzy Osoby Boskie różnią się od siebie jedynie relacją, jaka zachodzi między Nimi”³³. Można mówić o czterech takich relacjach: „między Ojcem a Synem, Synem a Ojcem, Ojcem i Synem a Duchem Świętym, Duchem Świętym a Ojcem i Synem”³⁴. Są to relacje „rzeczywiste, wieczne, stałe i jednoczesne”³⁵. Pierwsza z nich może być określona jako ojcostwo, druga jako synostwo, trzecia jako tchnienie czynne, a czwarta jako tchnienie bierne czy relacja pochodzenia. Można więc powiedzieć, że „w Bogu Ojciec jest czystym ojcostwem, Syn czystym synostwem, Duch Święty czystą «więzią miłości» pomiędzy Ojcem i Synem”³⁶. Ostatecznie zatem należy stwierdzić, że „różnice osobowe nie dzielą jednej i tej samej natury Boskiej trzech Osób”³⁷. Bóg bowiem ma jedno imię: Ojciec i Syn, i Duch Święty.

Bł. Jan Paweł II podkreśla także, że w istocie Boga „trzy Osoby tworzą jedno i wszystkie są na równi miłością”³⁸. Ową miłość papież określa jako „wolę dobra, wewnętrzną skłonność ku przedmiotowi miłości, w życiu trynitarным i poza nim”³⁹. Znajduje to wyraźne potwierdzenie w wyżej wspomnianych wewnątrztrynitarnych „pochodzeniach” Osób Boskich oraz Ich „posłaniach”, na których opiera się ekonomia zbawienia człowieka.

³¹ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 3.

³² „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 3.

³³ „Trzy Osoby Boże. Katecheza nr 41”, *KBO*, 2.

³⁴ „Trzy Osoby Boże. Katecheza nr 41”, *KBO*, 2.

³⁵ K. KLAUZA, *Repetytorium z dogmatyki* (Suwałki 1996) 72.

³⁶ „Trzy Osoby Boże. Katecheza nr 41”, *KBO*, 2.

³⁷ „Trzy Osoby Boże. Katecheza nr 41”, *KBO*, 2.

³⁸ „Duch Święty, Miłość Ojca i Syna. Katecheza nr 60”, *KDS*, 2.

³⁹ Por. „Duch Święty, Miłość Ojca i Syna. Katecheza nr 60”, *KDS*, 2.

2. MIŁOŚĆ OJCA I SYNA

Autor Listu do Hebrajczyków stara się wyrazić głębię Bożego ojcostwa, która została objawiona w Synu Bożym, Jezusie Chrystusie. W tym celu odwołuje się między innymi do słów Psalmu: „Tyś Synem moim, Ja Ciebie dziś zrodziłem” (Ps 2,7)⁴⁰. Pamiętając, że relacje wewnątrztrynitarne są wieczne, należy uznać, że użyte w tym kontekście słowo „dziś”⁴¹ wyraża wieczność wewnętrznego życia Boga. Jest to „dzisiaj» wieczności, «dzisiaj» przenajświętszej i niewysłowionej Trójcy – Ojca, Syna i Ducha Świętego⁴². Mamy tu zatem do czynienia z „dziś” nieuchwytnym w pełni dla ludzkiego umysłu, który posługuje się kategoriami czasu i logiką następstw. Odniesienia Osób Bożych są także jednoczesne, dlatego owo wieczne „dziś” należy także rozumieć jako odwieczne „teraz” miłości Ojca i Syna. Jest to miłość żywa, realna, aktualna, obecna. Bowiem „Ojciec rodzący miłuje Syna zrodzonego”, a jednocześnie „Syn miłuje Ojca miłością, która utożsamia się z miłością Ojca”⁴³, jak już wspomniano wcześniej.

Głębia Bożego ojcostwa mogła zostać objawiona człowiekowi tylko przez Bożego Syna, gdyż „Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić” (Mt 11,27)⁴⁴.

⁴⁰ Por. „Do którego bowiem z aniołów powiedział kiedykolwiek: «Ty jesteś moim Synem, Jam Cię dziś zrodził?»” (Hbr 1,5) oraz „Podobnie i Chrystus nie sam siebie okrył sławą przez to, iż stał się arcykapłanem, ale [uczynił to] Ten, który powiedział do Niego: «Ty jesteś moim Synem, Jam Cię dziś zrodził?»” (Hbr 5,5).

⁴¹ W innym kontekście zostaje przywołane zdanie z Ps 2,7 w Dziejach Apostolskich, gdy św. Paweł, nauczając w Antiochii Pizydyjskiej, mówił o spełnieniu przez Boga „obietnicy danej ojcom: że Bóg spełnił ją wobec nas jako ich dzieci, wskrzesiwszy Jezusa. Tak też jest napisane w Psalmie drugim: «Ty jesteś moim Synem, Jam Ciebie dziś zrodził?»” (Dz 13,32-33).

⁴² „Ojciec – tajemnica Bożego ojcostwa w Starym Testamencie. Katecheza nr 34”, *KBO*, 1.

⁴³ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 3.

⁴⁴ Podobna myśl znajduje się w Prologu Ewangelii według św. Jana: „Boga nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony Bóg, który jest w łonie Ojca, [o Nim] pouczył” (J 1,18). Zob. także: J 3,11; 6,46; 7,16; 14,6-11.

Dzięki Chrystusowi oczywista staje się prawda, że „ojcostwo Boga należy przede wszystkim do ścisłej tajemnicy wewnętrzного życia Boga”, czyli „do tajemnicy trynitarnej”⁴⁵. Jest ona częścią „intymności” Boga, który „jest miłością”. Jezus Chrystus objawia ludzkości Ojca, który „odwiecznie rodzi Słowo, współistotnego sobie Syna”, Ojca, który równocześnie „w jedności z Synem, odwiecznie «tchnie» Ducha Świętego; tę miłość, w której Ojciec i Syn wzajemnie trwają w sobie”⁴⁶. Od momentu stworzenia Boża miłość dotyka także rzeczywistości pozatrynitarnej, a w tajemnicy wcielenia Syna Bożego miłość ta staje się widzialna i namacalna w osobie Jezusa Chrystusa, który jest „Pierworodnym wobec każdego stworzenia” (Kol 1,15).

Posłany do ludzi Syn objawia Bożą miłość. Przez Niego ludzkość otrzymuje nowe życie (por. 1 J 4,9), a całe stworzenie odnowione i umocnione ukierunkowane jest na swego Stwórcę (zob. Rz 8,20-23). Jezus Chrystus już przez sam fakt wcielenia jest wyraźnym objawieniem miłości Boga (por. Hbr 10,5-7). Miłość ta przekracza granice między Stwórcą a stworzeniem, nieskończonością a czasem, niebem a ziemią. Syn Boży także swoją postawą, gestami i mową ukazuje na różne sposoby „opatrność i miłosierną miłość”⁴⁷ Ojca. Cała Ewangelia świadczy, że „Jezus żyje i działa w jednym zasadniczym odniesieniu: do Ojca”⁴⁸. Ma głębokie przekonanie, że „Syn nie mógłby niczego czynić sam od siebie, gdyby nie widział Ojca czyniącego” (J 5,19). Jezus jest świadom, że całe Jego ziemskie życie jest związane z posłaniem Ojca. Podczas Ostatniej Wieczerzy wyznał: „Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca” (J 16,28).

⁴⁵ „Ojciec Jezusa Chrystusa. Katecheza nr 35”, *KBO*, 4.

⁴⁶ „Ojciec Jezusa Chrystusa. Katecheza nr 35”, *KBO*, 4. W rozmowie z apostołem Filipem Jezus pyta: „Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł” (J 14,10).

⁴⁷ „Ojciec Jezusa Chrystusa. Katecheza nr 35”, *KBO*, 1.

⁴⁸ „Ojciec Jezusa Chrystusa. Katecheza nr 35”, *KBO*, 3.

Został posłany, aby ukazać człowiekowi „wiele dobrych czynów pochodzących od Ojca” (J 10,32). Spełnianie Jego woli jest pokarmem Syna (por. J 4,34). „«Spełniać wolę» [Hbr 10,7] Ojca oznacza w słowach i czynach Jezusa z Nazaretu całkowicie «żyć dla» Ojca⁴⁹, aż po ofiarę ze swego życia (J 10,18).

Jezus często zwraca się do Ojca „w pełnym synowskiej miłości słowie «Abba»”⁵⁰. Gdy przed męką przeżywa konanie na modlitwie w ogrodzie Getsemani, również tak mówi do Ojca (Mk 14,36)⁵¹. Niezrozumiany i opuszczony przez przyjaciół, w ten sposób modlił się do Tego, którego przyszedł objawić światu. Potem na krzyżu, zanim „wyzionął ducha”, wołał „Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mojego” (Łk 23,46). „Poprzez wezwanie «Ojcze» (*Abba*) nadaje On swojemu zawierzeniu znamię synowskiej ufności”⁵². Jezus na krzyżu „umiera jako Syn”⁵³, nie odchodzi w nicość, ale wraca do domu Ojca⁵⁴. „W doskonałej harmonii z wolą Ojca, Syn wypełnia powierzone przez Ojca zadanie miłości”⁵⁵ (por. J 19,30).

⁴⁹ „Jezus Chrystus: Syn, który «żyje dla Ojca». Katecheza nr 31”, *JCH*, 4.

⁵⁰ „Ojciec Jezusa Chrystusa. Katecheza nr 35”, *KBO*, 3.

⁵¹ „Ojciec Jezusa Chrystusa. Katecheza nr 35”, *KBO*, 3. Por. „Duch Święty w modlitwie i mesjańskim przepowiadaniu Jezusa. Katecheza nr 47”, *KDS*, 2. Na temat modlitwy w Ogrójcu zob.: K. WOJTYŁA, „Znak, któremu sprzeciwiać się będą”. Rekolekcje w Watykanie. Rzym–Watykan. Stolica Apostolska 5-12 III 1976 (Poznań – Warszawa 1976) 112-116; „«Abba – Ojcze»: samoobjawienie się Boga w Synu. Katecheza nr 29”, *JCH*, 5.

⁵² „Ostatnie słowa Chrystusa na krzyżu: «Wykonało się! [...] Ojcze, w Twoje ręce»”. Katecheza nr 86”, *JCH*, 3.

⁵³ „Ostatnie słowa Chrystusa na krzyżu: «Wykonało się! [...] Ojcze, w Twoje ręce»”. Katecheza nr 86”, *JCH*, 3.

⁵⁴ Zob. J 14,2-3; 16,28. Na temat związku synostwa z „byciem przyjętym” zob. S. KUNKA, „Przeżywanie ojcostwa w nauczaniu bł. Jana Pawła II”, *Verbum Vitae* 20 (2011) 282-283.

⁵⁵ „Ostatnie słowa Chrystusa na krzyżu: «Wykonało się! [...] Ojcze, w Twoje ręce»”. Katecheza nr 86”, *JCH*, 3.

Wcielony Boży Syn w dobrowolnie przyjętym posłuszeństwie wobec Ojca (por. Flp 2,8) i podporządkowaniu się Ojcu (por. J 14,28) jest antytezą „nieposłuszeństwa” pierwszego Adama”, a tym samym „pozostaje wyrazem najgłębszej jedności między Ojcem a Synem, odbiciem jedności trynitarnej”⁵⁶. Jedność ta „objawiła do końca prawdę o Bogu, który jest miłością”, a tym samym Jego Istotę⁵⁷.

Jan Paweł II podkreślał, że słowo *Abba* w ustach Jezusa jest „słowem bliskim i rodzinnym, takim, jakim dzieci Jego narodu zwracają się do swoich ojców”⁵⁸. Z katechez papieskich wynika, że słowo to „objawia tajemnicę więzi wzajemnej między Ojcem a Synem”, równocześnie jednak „streszcza całą poniekąd prawdę o życiu wewnętrznym Boga w Jego trynitarnej głębi”⁵⁹. Słowo *Abba* ukazuje „wzajemne poznanie Ojca i Syna, z którego płynie przedwieczna miłość”⁶⁰ będąca źródłem stworzenia oraz odkupienia człowieka i świata.

Wreszcie należy dopowiedzieć, że Ojciec także daje dowód swej miłości do posłanego na świat Syna, gdy nazywa Go „umiłowanym”⁶¹. Jezus jest świadom bliskości Ojca (J 8,16; 16,32). Wie, że „Ojciec miłuje Syna i wszystko

⁵⁶ „Jezus Chrystus: Syn posłany od Ojca. Katecheza nr 28”, *JCH*, 8. W mowie pożegnalnej Jezus mówi: „Niech świat się dowie, że Ja miłuję Ojca, i że tak czynię, jak Mi Ojciec nakazał” (J 14,31).

⁵⁷ „Jezus Chrystus: Syn posłany od Ojca. Katecheza nr 28”, *JCH*, 8.

⁵⁸ JAN PAWEŁ II, *Wstańcie, chodźmy!* (Kraków 2004) 109-110. Dalej papież pisze: „Pewnie też, jak inne dzieci, tym samym słowem zwracał się do Józefa. [...] Sam Chrystus, jako człowiek, doświadczał ojcostwa Boga poprzez swoje synostwo wobec św. Józefa. Spotkanie z Józefem jako ojcem wpisało się w objawienie, które przez Chrystusa stało się objawieniem ojcowskiego imienia Boga” (tamże, 110). Nieco dalej zaś stwierdza, że „Chrystus jako Bóg miał własne doświadczenie Boskiego ojcostwa i synostwa w łonie Trójcy Przenajświętszej. Jako człowiek doświadczył synostwa dzięki św. Józefowi” (tamże).

⁵⁹ „«*Abba* – Ojcze»: samoobjawienie się Boga w Synu. Katecheza nr 29”, *JCH*, 2.

⁶⁰ „«*Abba* – Ojcze»: samoobjawienie się Boga w Synu. Katecheza nr 29”, *JCH*, 2.

⁶¹ Zob.: Mt 3,17; 12,18; 17,5; Mk 1,11; 9,7; Łk 3,22; 2 P 1,17.

oddął w Jego ręce” (J 3,35)⁶². Najznamienitszym jednak wyrazem tej miłości pozostaje fakt, że „Bóg wskrzesił Go z martwych” (Dz 3,15). Jezus Chrystus bowiem „został wydany za nasze grzechy i wskrzeszony z martwych dla naszego usprawiedliwienia” (Rz 4,25). Tak spełnił się zamysł Boga względem człowieka.

3. DUCH ŚWIĘTY – MIŁOŚĆ OJCA I SYNA

W Symbolu nicejsko-konstantynopolitańskim wierni wyznają „Ducha Świętego, Pana i ożywiciela⁶³, który od Ojca i Syna pochodzi, który z Ojcem i Synem wspólnie odbiera uwielbienie i chwałę, który mówił przez proroków⁶⁴. Duch Święty, jako trzecia Osoba Boska⁶⁵, jest „Miłością odwieczną i odwiecznie współistotną Ojcu i Synowi”⁶⁶. W aspekcie życia wewnętrznego Trójcy Świętej mówi się o „pochodzeniu” Ducha Świętego od Ojca i Syna, natomiast w aspekcie ekonomii zbawienia o tym, że zostaje On „zesłany” przez Ojca i Syna⁶⁷. Dlatego w Piśmie Świętym trzecia Osoba Boska jest nazywana „Duchem Ojca” (zob. Mt 10,20; 1 Kor 2,11; J 15,26), „Duchem Syna” (Ga 4,6) czy „Duchem Jezusa” (Dz 16,7)⁶⁸.

⁶² Por. „Ojciec [...] miłuje Syna i ukazuje Mu to wszystko, co On sam czyni, i jeszcze większe dzieła ukaże Mu, abyście się dziwili” (J 5,20).

⁶³ W języku włoskim wierni wyznają „Ducha Świętego, który jest Panem i daje życie” (*il Spirito Santo, che è Signore e dà la vita*), co jak się zdaje, jeszcze wyraźniej podkreśla Jego rolę w ekonomii zbawienia.

⁶⁴ Por. „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 1; „«Wierzę w Ducha Świętego». Zapowiedź zesłania. Katecheza nr 1”, *KDS*, 1-2.

⁶⁵ Zob. „Boska pedagogia w objawianiu Osoby Ducha Świętego. Katecheza nr 50”, *KDS*.

⁶⁶ „Ojciec – tajemnica Bożego ojcostwa w Starym Testamencie. Katecheza nr 34”, *KBO*, 1. Zebrane wypowiedzi na temat Ducha Świętego w: JAN PAWEŁ II, *Ewangelia o Duchu Świętym*. Tysiąc myśli dla serca człowieka (red. S. MARTINEZ) Pelplin 2011.

⁶⁷ Por. „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 1.

⁶⁸ Por. „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 1.

W kwestii pochodzenia Ducha Świętego „Kościół łaciński wyznaje, że Duch Święty pochodzi od Ojca i Syna (*a Patre Filioque procedit*)”, natomiast „Kościoły prawosławne głoszą, że pochodzi od Ojca przez Syna”⁶⁹. Oba wyznania są między sobą w relacji dopełniającej, a nie wykluczającej, jak dawniej uważano. Każde z nich jest bowiem prawdziwe i wynika z leżącej u ich podstaw tradycji filozoficznej i teologicznej⁷⁰.

Powszechnie w nauczaniu Kościoła przyjmuje się, że Duch Święty pochodzi „«z woli», «na sposób miłości» (*per modum amoris*)”⁷¹. Zdaniem Jana Pawła II przekonanie to wiąże się z etymologią „imienia *Spiritus Sanctus*”, w ramach której można podać następujący ciąg terminów: „*duch – spiritus – pneuma – ruah*”⁷². Gdy wyjdzie się od takiej etymologii, można określić „«pochodzenie» Ducha Świętego od Ojca i Syna jako «tchnienie»: *Spiramen – Tchnienie Miłości*”⁷³. Dla lepszego wyrażenia tej tajemnicy wiary należy jeszcze powrócić do kwestii „pochodzenia” Syna. Przypomniano już wcześniej, że Słowo „pochodzi” od Ojca przez odwieczne rodzenie (i zrodzenie), które odbywa się na sposób intelektualny. Papież podkreśla, że „Bóg, w absolutnej jedności swojej Natury, swojego Bóstwa – jest Ojcem i Synem”⁷⁴. Nie może być więc mowy o jakimś czasowym „stawianiu się” w wewnątrztrynitarniej rzeczy-

⁶⁹ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 1.

⁷⁰ O kwestii *Filioque* zob.: L. SCHEFFCZYK, „Sens *Filioque*”, *Communio* 1 (1988) 49-60; M. STAVROU, „*Filioque* a teologia trynitarna”, *Kolekcja „Communio”* 13 (2000) 396-416.

⁷¹ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 1.

⁷² „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 2. Więcej na temat znaczenia terminów *ruah* i *spiritus* zob. „Imię «Duch» w Starym Testamencie. Katecheza nr 27”, *KDS*, szczególnie 3.

⁷³ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 2. Prawosławny teolog Siergiej N. Bułgakow (†1944) pisał: „Jeżeli Bóg w Najświętszej Trójcy jest miłością, to Duch Święty jest Miłością miłości” (*Pocieszyciel*, wyd. włoskie: *Il Paraclito* [Bologna 1972] 121”, cyt. za: „Duch Święty, Miłość Ojca i Syna. Katecheza nr 60”, *KDS*, 7).

⁷⁴ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 2.

wistości⁷⁵. Czy można by mówić o Ojcu, gdyby nie Osoba Syna? Jak już wspomniano, relacje wewnątrztrynitarne są przecież jednoczesne⁷⁶. Zatem Bóg jest Ojcem i Synem „przedwiecznie”, czyli „od początku i bez początku”⁷⁷. Choć „tchnienie nie jest rodzeniem”, to jednak również „pochodzenie” Ducha Świętego należy rozumieć „bez «stawania się» w następstwie czasowym”⁷⁸. Duch Święty „pochodzi” od Ojca i Syna jako Ich wzajemne Tchnienie Miłości.

O „pochodzeniu Ducha Świętego można powiedzieć”, że jest ono „na sposób miłości”⁷⁹. Z tej przyczyny „Ojcowie Kościoła nazywają Ducha Świętego Miłością, Miłosierdziem, Upodobaniem, Więzią Miłości, Pocałunkiem Miłości”⁸⁰. Każde z tych określeń potwierdza, że Duch Święty „pochodzi” od Ojca i Syna, że jest ich wzajemnym Tchnieniem. Bóg przecież „w swoim życiu wewnętrznym «jest Miłością», która uosabia się w Duchu Świętym”⁸¹.

Ze względu na tę „Miłość” trzecią Osobę Boską można nazwać również „Darem”⁸². Ojciec Święty podkreśla, że „Duch Święty jest «dobrym darem» ponad wszystkie inne (por. Mt 7,11), dobrym darem w pełnym znaczeniu tego słowa!”⁸³. W Niej bowiem jest „źródło wszelkiego obdarowania, które w Bogu ma swój początek względem stworzeń”⁸⁴. Bóg przez Ducha Świętego obdarowuje po-

⁷⁵ Inaczej jest w kwestii wcielenia Syna Bożego. Zob. J 1,14; Ga 4,4.

⁷⁶ Święty prawosławny teolog Grzegorz Palamas (†1359) pisał, że „Duch najwyższego Słowa jest jak niezmienna miłość Ojca do Słowa zrodzonego w tajemniczy sposób; jest to ta sama miłość, którą umiłowane Słowo i Syn Ojca darzy Tego, który Je zrodził» (*Capita Physica*, 36 [PG 150, 1144-1145]”, cyt za: „Duch Święty, Miłość Ojca i Syna. Katecheza nr 60”, *KDS*, 7).

⁷⁷ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 2.

⁷⁸ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 2.

⁷⁹ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 3.

⁸⁰ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 3.

⁸¹ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 4. Zob. „Duch Święty, Miłość Ojca i Syna. Katecheza nr 60”, *KDS*.

⁸² „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 4.

⁸³ „Duch Święty jako dar. Katecheza nr 61”, *KDS*, 1.

⁸⁴ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 4.

szczególne stworzenia istnieniem, a także przez Niego obdarowuje swą łaską w całej zbawczej ekonomii⁸⁵. W op-tyce „trynitarne Daru”⁸⁶ należy interpretować słowa św. Piotra, które po zesłaniu Ducha Świętego wypowiedział do swoich słuchaczy zadziwionym zachowaniem apostołów. Piotr, zachęcając ich do chrztu „w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów”, zapowiada: „weźmiecie w darze Ducha Świętego” (Dz 2,38). Podobnie także trzeba odczytać słowa św. Pawła, gdy stwierdza, że „miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5,5). Można zatem powiedzieć, że „Duch Święty, ponieważ jest Miłością, jest Darem”⁸⁷. Ten Dar leży u podstaw dzieła stworzenia i całej ekonomii zbawienia, gdyż opierają się one na miłości Trójjedynego Boga.

4. PRÓBA SYNTEZY I ZAKOŃCZENIE

1. Bóg jest Jedyny, a jednocześnie jest Ojcem, Synem i Duchem Świętym, i jako taki „jest miłością”. Syn Boży,

⁸⁵ Por. „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 4. Na temat działania Ducha Świętego w ekonomii zbawienia zob. np. „Tajemnica Wcielenia. Duch Święty autorem unii hipostatycznej. Katecheza nr 39”, *KDS*. Papież, nawiązując do Łk 1,35, pisze tam w numerze 4., że „Duch, o którym mówi Ewangelista, jest Duchem, «który daje życie». Nie chodzi tylko o owo «tchnienie życia», które jest cechą istot żyjących, ale o życie samego Boga: życie Boskie. Duch Święty, który jest w Bogu niejako tchnieniem Miłości, Darem absolutnym (nie stworzonym) Boskich Osób, we Wcieleniu Słowa działa jako tchnienie tejże Miłości do człowieka: do samego Jezusa, do natury ludzkiej i do całej ludzkości. W tym tchnieniu wyraża się miłość Ojca, który tak umiłował świat, że Syna swojego jednorodzonego dał (por. J 3,16). W Synu zawiera się pełnia daru Boskiego życia dla ludzkości. [...] We Wcieleniu Syna – Słowa Duch Święty objawia się w sposób szczególny jako Ten, który «daje życie»”.

⁸⁶ „Który od Ojca i Syna pochodzi. Katecheza nr 39”, *KBO*, 4.

⁸⁷ „Duch Święty, Miłość Ojca i Syna. Katecheza nr 60”, *KDS*, 8. Por. AUGUSTYN, *De Trinitate*, XV, 18, 32 (PL 42, 1082-1083).

przyjmując ludzką naturę, objawił człowiekowi, kim dla niego jest Bóg i jednocześnie, kim jest Bóg w swym życiu wewnętrznym. Miłość, którą jest Bóg, przewyższa wszystko to, co człowiek zna z własnego życia i może określić mianem miłości, kochania. Jednocześnie jednak miłość ta jest szczytową prawdą wiary Kościoła, jest źródłem innych prawd. W Bogu są dwa „pochodzenia”: odwieczne rodzenie, i zrodzenie, Syna przez Ojca oraz „pochodzenie” Ducha Świętego od Ojca i Syna. „Pochodzenia” dotyczą wewnętrznej wspólnoty Osób Boskich. W perspektywie ekonomii zbawienia mówi się natomiast o „posłaniach”. Ojciec posłał Syna, aby odkupił ludzkość, a Duch Święty został posłany dla przedłużania w Kościele dzieła dokonanego przez Syna Bożego. Przez „posłania” wyraża się zewnętrznie wewnątrztrynitarna miłość Ojca, Syna i Ducha Świętego. Między Osobami Boskimi są wieczne i jednoczesne relacje, które będąc podstawą istnienia każdej z Osób, nie wprowadzają podziału w jedyne Bóstwo i jedną naturę Boga Trójjedynego. Każda z Osób Boskich na równi jest Miłością, bo Bóg ma jedno imię.

2. Relacje wewnątrztrynitarne są wieczne i jednoczesne, a Ojciec rodzi Syna w wiecznym „dziś”, które jest jednocześnie odwiecznym „teraz” Bożej miłości Ojca i Syna. Dzięki „posłaniu” Słowa człowiek mógł poznać prawdę o Bożym ojcostwie. Należy ono przede wszystkim do tajemnicy życia wewnętrznego Trójcy Świętej. Jednocześnie jednak ojcostwo to zostało przez Jezusa Chrystusa ukazane ludzkości jako podstawa stworzenia, odkupienia i nowego życia, które On przyniósł człowiekowi (por. 1 J 4,9). Jezus sam żyje miłością Ojca, który Go posłał na świat. Wszystko, co czyni, czyni dla spełnienia woli Ojca. W tym duchu synowskiego oddania złożył swoje życie na drzewie krzyża jako ofiarę pojednania człowieka z Bogiem, Ojcem Adama, czyli Ojcem każdego człowieka. Całe ziemskie życie Jezusa było wyrazem postawy zaufania i jedności z Ojcem, o czym na swój sposób świadczy używane przez Jezusa słowo *Abba*, gdy zwracał się do swego Ojca. Jest to słowo

pełne miłości i czułości, a przez to objawia głęboką więź między Ojcem a Synem, która charakteryzuje i w jakimś sensie streszcza głęboką prawdę o jedności wewnętrznego życia Boga. Użyte przez Syna Bożego słowo *Abba* pozwala na dostrzeżenie przez uczniów Chrystusa niepojętej relacji głębin miłości płynącej z wzajemnego poznania Ojca i Syna. Z tych nieprzebranych przez umysł ludzki głębin wypływa Boże dzieło stworzenia i odkupienia.

Miłość Syna Bożego, znajdująca swój widzialny wyraz w posłuszeństwie i podporządkowaniu się Ojcu, również w sferze widzialnej jest odwzajemniona. Ojciec podczas chrztu w Jordanie i w czasie przemienienia na górze Tabor nazywa Syna „umiłowanym”. Jezus ma tego głęboką świadomość; wie, że to w Nim wypełnia się proroctwo Izajasza: „Oto mój Sługa; którego wybrałem, Umiłowany mój, w którym moje serce ma upodobanie” (Mt 12,18; por. Iz 42,1). Szczególnym wyrazem miłości Ojca do Syna jest zmartwychwstanie Chrystusa.

3. Trzecia Osoba Boska jest odwieczną Miłością. Jest to Miłość odwiecznie współistotna Ojcu i Synowi. Duch Święty „pochodzi” od Ojca i Syna, co składa się na wewnętrzną prawdę Trójjedynego Boga. „Posłanie” zaś Go przez Ojca i Syna jest ważnym wydarzeniem ekonomii zbawienia, które dopełnia „sprawę Jezusa” (por. Dz 10,38). Gdy Kościoły prawosławne głoszą pochodzenie Ducha Świętego „od Ojca przez Syna”, nie wyrażają niczego sprzecznego z wiarą Kościoła łacińskiego, lecz dają wyraz wierności wobec własnej tradycji filozoficznej i teologicznej.

Kościół powszechnie naucza, że Duch Święty pochodzi „z woli”, „na sposób miłości”. Wskazuje na to etymologiczna analiza „imienia *Spiritus Sanctus*”. W jej świetle trzecia Osoba Boska „pochodzi” od Ojca i Syna jako „«tchnienie»: *Spiramen* – Tchnienie Miłości”. Relacje wewnątrztrynitarnie są jednoczesne, a zatem „pochodzenia” Osób Boskich są poza porządkiem czasowego następstwa. Stąd twierdzenie, że Duch Święty „pochodzi” od Ojca i Syna jako Ich wzajemne Tchnienie Miłości i jako taki jest nazywa-

ny „Darem”. Boża miłość udziela się przez Niego w akcie stworzenia i w ekonomii zbawienia. Trzecia Osoba Boska jest „fundatorem” całej logiki daru, w której Bóg-Miłość zwraca się do swego stworzenia.

PODSUMOWANIE

Temat miłości Boga, szeroko nakreślony w katechezach bł. Jana Pawła II o Bogu Ojcu, Synu i Duchu Świętym, domagałby się obszerniejszego i pogłębionego opracowania. W ramach niniejszego został ujęty tylko jeden jej wątek, dotyczący miłości Trójcy Świętej, i to tylko w pewnym fragmencie. Treść podjętych katechez papieskich pozwalałaby na szersze opracowanie roli Ojca w posłaniu Syna⁸⁸ oraz działania Ducha Świętego w misji Chrystusa⁸⁹. Biorąc natomiast pod uwagę również katechezy poświęcone Kościołowi i Maryi, można by podjąć temat miłości Boga w jej wyrazie stwórczym, odkupieńczym, uświęcającym oraz przedstawić odpowiedź na tę miłość ze strony człowieka, udzieloną najpiękniej i najwyraźniej w samym Jezusie Chrystusie, „Pierworodnym wobec każdego stworzenia” (Kol 1,15), i w Maryi Dziewicy, Matce Odkupiciela i Matce Kościoła.

Temat miłości jest poruszany na wszystkich niemal poziomach i w formach przekazu ludzkiej myśli. Często jednak zapomina się, że nie ma miłości bez odniesienia do

⁸⁸ Zob.: „Jezus Chrystus: Syn posłany od Ojca. Katecheza nr 28”, *JCH*, 5 i 6; „«Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie». Katecheza nr 43”, *JCH*, 8; „Ten, który «ogłosił samego siebie». Katecheza nr 56”, *JCH*, 7; „Jezus Chrystus: «Świadek wierny». Katecheza nr 66”, *JCH*, 4

⁸⁹ Zob.: „Tajemnica wcielenia. Duch Święty autorem unii hipostatycznej. Katecheza 39”, *KDS*, 4; „Ojciec świadczy o Synu. Katecheza 26”, *JCH*, 4; „Ostatnie słowa Chrystusa na krzyżu: «Wykonało się! [...] Ojczy, w Twoje ręce». Katecheza nr 86”, *JCH*, 7; „Działanie Ducha Świętego w tajemnicy Wcielenia. Katecheza nr 40”, *KDS*, 1; „Duch Święty w ofierze Jezusa Chrystusa. Katecheza nr 48”, *KDS*, 3, 5 i 6; „Duch Święty, Miłość Ojca i Syna. Katecheza nr 60”, *KDS*, 1, 3 i 6.

Boga jako jej jedyne prawdziwego źródła. Człowiek jest zdolny do miłości, ale jeśli ma kochać prawdziwie, musi być zakorzeniony w Bogu, którego jest obrazem (por. Rdz 1,26-27). To „Bóg jest miłością”, nie człowiek. Boża miłość włącza człowieka w miłość wewnątrztrynitarną. Dokonuje się to już w ziemskiej ekonomii zbawienia, a w pełni w *communio sanctorum* z Trójjedynym Bogiem. To właśnie chciał wyrazić św. Jan, umiłowany uczeń Chrystusa, gdy pisał: „Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam. Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim” (1 J 4,16). O tym świadczą również przeanalizowane wyżej katechezy bł. Jana Pawła II.

Summary

To talk about God's love is to talk about God Himself, because “God is love” (1 John 4:8). God's love for men is, in the teaching of John Paul II, the foundation of the papal proclamation. Its source is the inner love of the Holy Trinity. The present article discusses the statement of St. John, who says that “God is love” (1 John 4:8). This statement speaks of the essence of God in the aspect of Trinity's inmost being and in terms of the economy of salvation. The article also takes up the issue of love of the Father and of the Son, and the question of the Holy Spirit as the Love of the Father and the Son. The Third Person of God, coming from the Father and the Son, is the Breath of Their mutual Love.

Keywords: God's love, the Father, the Son, the Holy Spirit, the relationships in the Holy Trinity, the nature (essence) of God, the catechesis of John Paul II

Ks. Sławomir Kunka
ul. Bohaterów Monte Casino 16A
20-808 Lublin
ks.slawek@wp.pl

Ks. SŁAWOMIR KUNKA (ur. 1979), pochodzi z diecezji pelplińskiej. Adiunkt Katedry Historii Dogmatów w Instytucie Teologii Dogmatycznej KUL, kapelan jednej z lubelskich wspólnot „Wiary i Światła”. Zainteresowania w zakresie nauczania Jana Pawła II, personalizmu szkoły lubelskiej, antropologii teologicznej, soteriologii integralnej i eschatologii. Autor książki *Teologiczna wizja cielesności człowieka w nauczaniu Karola Wojtyły – Jana Pawła II* (Lublin 2012).

